



Sylwestrowe i karnawałowe uczesania powinny zachwycić kunsztem, elegancją, ale także fantazją - powiedział „Głosowi Ludu” mistrz grzeblenia Dawid Seręga

Fryzura na medal

Strona 3



MLODZIEŻOWA RUBYKA
(nie tylko) INFORMACYJNA

Strona 5

To już nie agonia, a stan ostateczny

Historia dawkowskiego Domu Robotniczego chyłł się ku końcowi

Strona 7




Nikołaj - przedsmak gwiazdkowych prezentów

Zaolziańskim małym Polakom to dobrze. Podczas gdy ich czeskich kolegów i rodaków w Polsce Mikolaj odwiedza tylko raz, oni mogą liczyć na dwie jego wizyty. Bo - jak wynika z kalendarza - 5 grudnia prezentami obdarowuje ich Mikuláš, natomiast w dzień późniejszej Mikolaj. Ale - co najważniejsze - żaden z tych świętych nie czyni tego automatycznie. Podarunków mogą się więc spodziewać tylko dzieci, które potrafią powiedzieć wierszyk i zaśpiewać piosenkę, a także grzeczne, pilne, mające dobre wyniki w nauce i pracowni lub... wszystkie te, które przyrzekają poprawę. Byliśmy świadkami takiego mikolajkowego popołudnia w Domu PZKO w Olbrachcicach. Gość z Laponii dzięki zapiskom sporządzonym przez aniołki wiedział prawie wszystko o przyjmujących go dzieciach. A czego aniołki nie zanotowały, wykrzykali na „grzeszników” nadgorliwi koleżki: ten syczył dzieci, ta nie zjada obiadów, tamten... Na szczęście Mikolaj okazał się wyrozumiały i uzyskawszy od wszystkich obietnicę wyzywania się wszystkich przywr, nikogo nie pozostawił bez torby ze słodyczkami i zabawkami. Oczywiście zawartość tych pakunków nie pochodziła zza koła podbiegunowego, ale zakupiona została na miejscu za pieniądze patronów - MK PZKO i Macierzy Szkolnej. Czego oczywiście maleniśka nie wie. (s)

Fot. MAREK SANTARIUS

OSTATNIE W TYM ROKU OBRADY RADY PRZEDSTAWICIELI

Tematem media i szkolnictwo

CZ. CIESZYN (db) - Media i szkolnictwo to dwa podstawowe tematy czwartkowego posiedzenia Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC.

Pełnomocnicy gminni i reprezentanci poszczególnych organizacji wysłuchali na nim sprawozdania komisji ds. mediów w składzie Danuta Branna, Marek Michalek i Rudolf Molínski. Swoją działalność podsumowała ona wysunięciem postulatu dostosowania oferty prasowej do aktualnego zapotrzebowania i możliwości polskiego społeczeństwa. Przedstawiła też wnioski - m.in. nawiązania bliższej współpracy między wydawcami i redakcjami poszczególnych polskojęzycznych pism w RC, prowadzenia dialogowej polityki promującej nasze publikatory oraz lepszego wykorzystania środków finansowych i zaplecza technicznego.

Szczególną uwagę poświęcono w sprawozdaniu i dyskusji perspektywom pismek dziecięcych i młodzieżowych. Punkt ten zakończono

zaleceniem Radzie Kongresu, by zainicjowała spotkanie wydawców poszczególnych tytułów. Celem spotkania będzie ustalenie zasad i ramów organizacyjnych współpracy.

Prezes Rady Przedstawicieli Tadeusz Wautula zdał sprawozdanie z przygotowań do spotkania z przedstawicielami rządu RC oraz ministerstwa szkolnictwa. Pierwotnie uzgodniono gminny termin został przesunięty na styczeń. „Głównym powodem jest to, że w planowanym terminie nie mogliby w spotkaniu uczestniczyć przedstawiciele władz okręgu morawo-sląskiego” - stwierdził T. Wautula. „Ich obecność przy omawianiu sytuacji i potrzeb polskich szkół i przedszkoli uważamy za niezbędną, gdyż właśnie na okręgi przechodzi od 1 stycznia z dotychczasowych powiatów kompetencje w zakresie zarządzania szkolnictwem”.

W dyskusji podkreślono nieko-

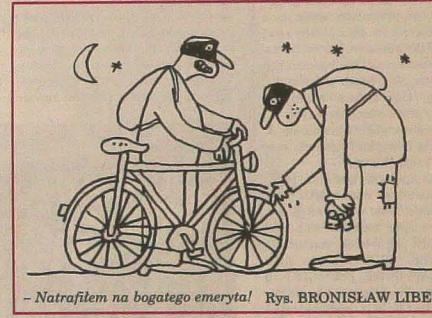
rzystną sytuację, jaka nastanie w wielu gminach w związku z tworzeniem z placówek szkolnych podmiotów prawnych. Trudno się spodziewać, żeby samorządy gmin i miast, które zdecydowały o łączeniu szkół i przedszkoli lub podporządkowaniu polskiej placówki czeskiej dyrekcji, zmieniły po wyborach swe decyzje. To, co jednak będzie się zmieniało przy samorządach. Podkreślano, że komitety gminne muszą trzymać rękę na pulsie, śledzić wydarzenia w gminach i angażować się w pracach komisji - szczególnie szkolnych i narodowościowych.

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże, lokalne opady deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzień od -3 do 1 st., nocą od -4 do -6 st. C.
NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK - Bez większych zmian. Temperatura w dzień od -3 do 1 st., nocą od -1 do -5 st. C.

W kolejce do Unii

BRUKSELA - Przewodnicząca UE Dania uważa, że sześć krajów byłoby już gotowych zakończyć rokowania członkowskie z Unią Europejską, gdyż są „mniej więcej” zgodzone z duńskiej propozycji końcowego kompromisu. Według jednego z dyplomatów unijnych, chodzi o trzy państwa bałtyckie, Cypr, Słowację i Węgry. Polska i Malta wciąż oficjalnie podtrzymują swoje postulaty o rekompensaty budżetowe, wyższe dopłaty bezpośrednie i kwoty produkcyjne w rolnictwie. RC i Słowenia nadal zabiegają o wyższe rekompensaty budżetowe.



DIENIE OTWARTYCH DRZWI NA KARWIŃSKIM UŚ

Młodzież chce studiować

KARWINA (s) - Zainteresowanie studiami na fakultecie handlu i biznesu Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie utrzymuje się na wysokim poziomie. Potwierdził to ostatni tzw. dzień otwartych drzwi, który urządził dziekanat uczelni w minioną środę.

Gmach fakultetu w tym dniu odwiedziło około 350 osób. Przeważali potencjalni studenci, głównie uczniowie szkół średnich, oraz rodzice żądnej wiedzy młodzieży. Wszyscy pytali o warunki studiowania na karwińskim fakultecie oraz o zakresy tematyczne pytań na egzaminach wstępnych i limit studentów w następnym roku akademickim.

Podziękowali za dar serca

KARWINA (K.S.) - Także w tym roku członkowie MK PZKO w Karwinie-Nowym Mieście postanowili pomóc powodziałom - tym razem w Czechach. Uzbierane datki od darczyńców, wraz z kwotą, którą przekazał na ten cel zarząd, wyniosła 5000 koron. Pieniądze przekazano przed szkołą przy ul. Zeyera nr 33 w Czeskich Budziejowicach. W tych dniach zarząd Koła otrzymał list, w którym dyrekcja przedszkola dziękuje w imieniu dzieci i gromada pedagogicznego.

FIRMA „KATIM“ OBDAROWAŁA BOGUMIŃSKIE DZIECI

Radość i wzruszenie

BOGUMIN (h) - Do najmniejszej polskiej szkoły, a ściślej mówiąc elokowanej klasy dolnolotyńskiej podstawówki zawał w czwartek, w przeddzień św. Mikolaj, dyrektor i współwłaściciel firmy KATIM z Karwiny, Karol Michalski. Przywiózł bogumińskim dzieciom podarunki, a nauczycielce Wandzie Kondziolce, od wielu lat związanej z polskim szkolnictwem na bogumińskich kresach, słowa uznania i otuchy.

Dzieci powitały gości (K. Michalskiemu towarzyszyła ekonomistka firmy, Monika Lachman) piosenkami i wierszami. Okazywały niekłamną radość z mikolajkowych prezentów. K. Michalski, który z podarunkami przyjechał do bogumińskiej szkoły już po raz czwarty, nie krył z kolei wzruszenia. „Zawsze chętnie tu przyjeżdżam i z satysfakcją stwierdzam, że ta malenka, niezwykłe sympatyczna placówka wciąż się trzyma. Człowiek zapomi-

na tu choć przez chwilę o problemach, radosny nastrój udziela się każdemu” - powiedział.

W bogumińskiej klasie uczy się w tym roku szkolnym pięcioro dzieci. Los placówki w następnym roku znajduje się w rękach rodziców. „Miejskie władze obiecały, że jeżeli w klasie będzie co najmniej pięcioro uczniów i jeżeli oczywiście będzie komu je uczyć, nikt klasy nie ruszy” - powiedziała nauczycielka W. Kondziolka. „Marzyłaby się dwójka pierwszoklasistów... ale czy te marzenia się spełnią? Jestem umiarkowaną optymistką...”

DNI OTWARTYCH DRZWI W ZESPOLE SZKÓŁ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI HANDLOWEJ

Nagroda burmistrza została »w domu«

CZ. CIESZYN (db) - Kolejną placówką, która ostatnio zapisała się do światła, to „dzień otwartych drzwi”, jest Zespół Szkół Przedsiębiorczości Handlowej przy ul. Frydeckiej. We wtorek można było tutaj zwiedzić kompleks budynków szkoły, obejrzeć prezentacje poszczególnych kierunków nauczania czy wziąć udział w targach firm symulacyjnych.

Jedną z imprez towarzyszących była 6. edycja konkursu barmanów o puchar burmistrza miasta Cz. Cieszyna. „Konkurs oceniło jury pod kierownictwem burmistrza Henryka Sznapki, a wygrał w międzynarodowej konkurencji uczeń naszej szkoły Lukáš Jašík z 3. roku kierunku hotelarstwa” - poinformowała zastępca dyrektora ZSPH ds. nauczania Wanda Palowska. „Uwagę

widzów przykuł utrzymany w „wolnym stylu” pokaz umiejętności członka jury - absolwenta szkoły Pavla Štrby. To już było po prostu żonglowanie z butelkami”. W trakcie imprezy przebiegł też „chrzest” przygotowanej i wydanej przez szkołę we współpracy z drukarnią Finidr książki. „Nosł ona tytuł »Babki naszych babek« i zawiera przepisy przyniesione przez ucz-

niów z domów rodzinnych. Wszystkie wypieki zostały wypróbowane w szkolnym konkursie o najlepszą babkę i możemy je śmiało polecić do upieczenia w domu” - stwierdza W. Palowska.

Na „dni otwartych dni” nie zabrakło też zaprzyjanych szkół o podobnym profilu nauczania z Polski - Wisły i Cieszyna. Ta ostatnia wystawiła swoją reprezentację na targi firm symulacyjnych.

DWIEŚCIE KORON DLA PRZEDSZKOLAKA Dotują pięciolatków

ORŁOWA (wak) - Na pokrycie wydatków przedszkolnych „klas zerowych” w roku szkolnym 2002/2003 wydano z kasy miejskiej pół miliona koron.

Orłowa jest, jak dotąd, jedynym miastem w powiecie karwińskim, które subwencjonuje pięciolatków stając się miesięczną sumą 200 koron na dziecko. Gospodarze miast chcą w ten sposób ograniczyć spadek dzieci w przedszkolach.

„Wysłaliśmy w ten sposób na przeciw rodzinom o niskich dochodach” - mówi wiceburmistrz Orłowej Marie Pustelnikowa. „Chodzi przede wszystkim o tych rodziców, którzy mają w domu dwojkę dzieci

w wieku przedszkolnym i nie mogą sobie pozwolić na zapłacenie czesnego. Matki wolą więc zrezygnować z pracy niż zdecydować się na zapłacenie półtora tysiąca koron miesięcznie za przedszkole”.

Opłaty za przedszkole składają się z dwóch części: stawki żywieniowej, wynoszącej około 450 koron (w zależności od liczby dzieci), oraz stałej opłaty miesięcznej, która waha się w granicach od 250 do 350 koron.

Nagroda burmistrza...

Dokończenie ze str. 1

Poziom poszczególnych firm oceniali zwiadowcy, którzy w końcu przyniesli zwycięstwo cieszyńskiej firmie handlującej akcesoriami męskimi.

„Chociaż w szkole przebiegały konkursy a w klasach zaistniały były wystawki (wyrobów cukierkami, dekoracyjnego pakowania prezentów, ozdobnego krajania miar (ryzy itd.), nasi uczniowie nie mieli w tym dniu wolnego” - dodaje Wanda Palowska. „Absolwent szkoły Bogdan Bartnicki - obecnie student muzyki Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynej - przygotował dla nich koncert wychowawczy poświę-

Napad na stację benzynową

KARWINA (s) - Wczoraj o godz. 3.00 nad ranem doszło do napadu rabunkowego na stację benzynową przy ul. Bogumińskiej. Dwóch nieznanymi gangsterów po uprzednim wyłączeniu bezpieczników sieci elektrycznej przed drzwiami wejściowymi zatatakowało pięściami i gazem łzawiącym 22-letniego pracownika. Kiedy mężczyźni udalo się zbiec, przez szkloną szybę okna wystawowego włamali się do wnętrza budynku i ogolili kasę z 12 tysięcy koron.

Jak podała policja, jeden z napastników miał krótko przystrzyżone blond włosy, na głowie jasną czapkę baseballową. Był szczupły, jego wiek szacuje się na około 20 lat. Drugi miał szczupłą sylwetkę i około 180 cm wzrostu. Twarz zasłaniała mu kominarka. Policja podjęła czynności dochodzeniowe.

Młodzież chce studiować

Dokończenie ze str. 1

W tym roku po raz drugi karwiński fakultet otworzył roczne studium w angielskim języku wykładowym, na które zapisała się dwudziestka studentów z Belgii, Finlandii, Polski, Turcji, Hiszpanii, Białorusi, Japonii i Mongolii. Ponadto - o czym już poinformowaliśmy - w bieżącym roku akademickim uruchomiono za pomocą form odpłatnych studiów dla osób, które pomimo że zdają egzamin wstępny na normalny cykl studiów, nie zostały przyjęte. W tym roku z możliwości tej skorzystało 30 zainteresowanych.

Uczelnia karwińska dysponuje liczbą 950 miejsc w domach akademickich. Na uzyskanie mieszkania w akademiku mogą już liczyć studenci, którzy mają stałe zameldowanie w miejscowościach oddalonych od Karwiny około 40 km.

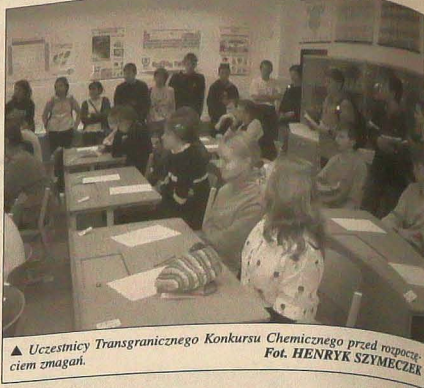
Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitalnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

DO CARITASU PO PREZENT Zmiana terminu wystawy

JABLONKÓW (db) - Niedawno pisaliśmy o rocznej działalności „Warsztatów św. Józefa” - ośrodka dziennej pomocy dla upośledzonej młodzieży, który w budynku przedmiejscowej przy ul. Bezručowej prowadziła jabłonkowska Caritas. Informowaliśmy też o przygotowaniach do trzeciej wystawy wyrobów rękodzielniczych tujejszych klientów.

Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora Caritasu Josefa Suchánka, termin wystawy został przesunięty z 12 grudnia na wtorek 10 grudnia od 13.00 do 17.00.

„Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcą się zapoznać z naszą działalnością” - mówi J. Suchánek. „Na miejscu będzie można nabyć prace klientów, a dochód przeznaczamy na pomoc dla opuszczonych dzieci na Ukrainie i w Ugandzie”. Dodajmy, że sprzedaż wystawianych prac potrwa jeszcze w środę 11. 12. od 13.00 do 16.00.



▲ Uczestnicy Transgranicznego Konkursu Chemicznego przed rozpoczęciem zmagani. Fot. HENRYK SZYMIECZEK

KONTAKTY Z POLSKĄ ZAOWOCOWAŁY KONKURSEM Chemicy zmierzili siły

BYSTRZYCA (db) - W miejscowym kompleksie szkół podstawowych przebiegła w czwartek 1. edycja Transgranicznego Konkursu Chemicznego, w którym udział wzięło 51 uczniów z Zaozla i zaozlańskich szkół z Polski i miejscowej czeskiej Psozawy. Organizatorem konkursu było Centrum Pedagogiczne ds. Polskie-go Szkolnictwa Narodowościowego.

„Z regionem wodził sławskim kontaktujemy się od kilku lat” - mówi metodyk PCP Barbara Janas. „Kontakty te dotyczą współpracy metodyków i wizytatorów z nauczycielami, organizowania kursów i szkoleń. Staramy się też wspólnie szukać nowych form nauczania, a jedną z nich może być właśnie udział w konkursach przedmiotowych. W roku ubiegłym uczniowie

CHÓR AKADEMICKI ŚPIEWAŁ WE FRYSZTACIE Zmuszeni do bisów

KARWINA (J.W.) - W drodze do Słowenii wystąpił w ub. tygodniu w Kościele Ewangelicko-Anglikańskim przy rynku w Karwinie-Frysztacie Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego pod dyrekcją Marcina Tomczaka, absolwenta gdańskiej Akademii Muzycznej i prezesa Oddziału Gdańskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Koncert zorganizował Kongres Polaków.

Chór założony w roku 1971 śpiewał w wielu krajach Europy (m.in. w Austrii, Belgii, Danii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Luksemburgu, w Niemczech, Szwajcarii, Szwecji, Włoszech), Stanach Zjednoczonych oraz Korei Południowej i w m. w. swoim dorobku szereg znaczących nagród zdobytych na wielu konkursach i festiwalach polskich i zagranicznych. Chór Uniwersytetu Gdańskiego - oprócz utworów a cappella polskich i zagranicznych kompozytorów reprezentujących różne style muzyczne i epoki - ma w repertuarze również muzykę oratoryjną. Jest pryncypalną wykonawcą utworów współczesnych kompozytorów polskich.

W godzinny koncert w Frysztacie młodzież artystów zaprezentowała swoje wysokie umiejętności artystyczne w pieśniach sakralnych, ludowych, pastorałkach i koledżach oraz spiritualach. Publiczność zmuszała chórzystów do bisów.

W ub. roku do ostrawskich skrzynek umieszczonych w pięciu punktach miasta, uczciwi znalazcy wrzucili np. 375 dowodów osobistych, 156 praw jazdy oraz 38 paszportów. „Sprawdzenie znajdujemy w nich także cenne przedmioty” - mówi Ilona Branżowska z wydziału prewencji PM. „Są to np. złote kolczyki lub wisioriki, a także pieniądze. W ub. roku w sierpniu anonimowy znalazca wrzucił do skrzynki portmonetkę z 700 koronami, przed dwoma laty - z kwotą 4,5 tys. koron”.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Bigfoot to tylko żart

Amerikanin Ray Wallace, który w 1958 roku poinformował świat o śladach ogromnego małpudła, nazwanego „bigfoot” (wielka stopa), zmarł w wieku 84 lat. Jego syn ujawnił, że „bigfoot” był tylko żartem.

Ray Wallace przez wiele lat regularnie dostarczał „dowody”, mające świadczyć o istnieniu amerykańskiego odpowiednika yeti. Teraz jego syn Michael opowiedział prasie, że ojciec zlecił wycośnienie z drewna ogromnych stóp i dla żartu odesłał je w różnych miejscach. Przygotowywał też specjalnie niewiarne zdjęcia i pabe szumów taśmy magnetofonowej z odgłosami, wydawanymi rzekomo przez fantastycznego stworu. W 1967 roku świat obiegła wiadomość, że Amerikanin Roger Patterson sfilmował „bigfoota” w północnej Kalifornii. Michael Wallace oświadczył, że to jego mat-

Bezdomny bogaczem

Równowartość ok. 30 tys. euro miał przy sobie 80-letni bezdomny Włoch, który trafił na oddział psychiatryczny szpitala w Como w północnych Włoszech. Mężczyzna, który mieszkał w schronisku i na ulicy, miał w kieszeniach 10 tys. euro i 40 mln lirów (równowartość 20 tys. euro). „Powiedział, że to oszczędności życia” - poinformowała policja.

Do szczęśliwego zakończenia historii nie dopuścił jednak Bank Włoch, odmawiając wymiany lirów, których już nie ma w obrocie, na euro, gdyż wiadomość dowodu tożsamości bezdomnego upłynęła 13 lat temu.

Wkrótce ojcem

Sławny włoski tenor Luciano Pavarotti w okolicy Bożego Narodzenia zostanie ojcem bliźniąt. 33-letnia przyjaciółka 67-letniego śpiewaka spodziewa się chłopca i dziewczynki. Pavarotti zapowiedział, że w najbliższym czasie czeka go jeszcze występ w grupie trzech tenorów, ale potem przez trzy miesiące nie zamierza opuszczać Nicosię i dzieci, które mają przyjąć na świat w Bolonii.

Narodzin bliźniąt skomplikują rodzinne układy śpiewaka, który w kwintu został śpiewakiem. Dziecko urodziła jedna z jego trzech córek z pierwszego małżeństwa, które trwało ponad 30 lat.

Nieuczynny aptekarz

Aptekarza, który przyznał się do rozcieńczenia leków onkologicznych, skazano w Kansas City na 30

lat pozbawienia wolności. 50-letni Robert Courtney zwiększał sobie w ten sposób „marżę” ze sprzedaży leków, stosowanych w chemioterapii. Gdyby nie przyznał się do winy, a sąd uznałby go za winnego, zgodnie z prawem amerykańskim groziłaby mu kara do 196 lat więzienia.

Courtney uprawiał swój proceder przez 10 lat. Arestowano go w sierpniu 2001. Szacuje się, że naraził ponad 4 tys. pacjentów.

Kradzież żab

Holandzka policja poszukuje złodziei, którzy włamali się do składowiska zoologicznego w mieście Leuwarden na północnym wschodzie kraju i ukradli rząd rodzinę egzotycznych żab. Zabrane ze sklepu żaby pochodzą z Ameryki Łacińskiej - znane są z tego, że polizanie brodawek znajdujących się na ich skórze, powoduje halucynacje podobne do wywołanych przez narkotyki LSD.

SYLWESTRÓWE I KARNAWAŁOWE UCZESANIA POWINNY ZACHWYCIĆ NIE TYLKO KUNSZTEM, ALE TAKŻE FANTAZJĄ

Ma zaledwie 25 lat, a doświadczeń więcej niż jeden fryzjer z dziada pradziada. Co najmniej dwa razy w roku uczestniczy w szkoleniach znanych na naszym rynku zagranicznych firm kosmetycznych, gdzie poznaje najnowsze trendy w fryzurach, działania kosmetyków, jak i najnowsze trendy w fryzurach, jednak przed 12 laty wraz z matką przeprowadził się do Hawierzowa. Tutaj też DAWID SEREĞA przez dwa lata uczył się w polskim Cieszynej, jednak teorię zdobywał już u mistrzów grzebienia na lewym brzegu Olzy...

■ Fryzjerstwo, zdaniem mistrzów grzebienia, jest takim samym kunsztem, jak każda inna gałąź sztuki. Wymaga talentu, fantazji, fachowości. Niemniej ważne, jak u perfekcyjnego strzyżnika i modelowania, jest także umiejętność patrzenia na kobietę...

„Dlatego obserwuję każdy ruch klientki od chwili wejścia do zakładu. Staram się wychwycić, w jakim stylu nosiła dotąd fryzurę - klasycznym czy awangardowym. Zwracam uwagę na makijaż i sposób ubierania. Ta kilkuminutowa obserwacja wiele wnosi, ale musi być poparta dialogiem. Pytam więc, w czym się najlepiej czuje i na ile odważy się zmienić swój imaż. Potem dotykam włosów, oceniam ich stan. Dopiero wtedy mogę przemienić „szarą myszkę” w pewną siebie, znającą swoją wartość kobietę.

■ Kobiety jednak często przyzwyczajają się do określonej fryzury. Czy trudno dają się namówić na coś nowego? - Na ogół oboje, ja i klientka, dochodzimy do „porozumienia”. Na upór nie ma jednak rady i skoro kobieta „wie lepiej” ode mnie, nie naciskam. Przekonywanie trwa jednak nieco dłużej, kiedy klientka postępuje wbrew sobie.

■ I co pan wtedy robi? - Usiłuję wytłumaczyć, że nowa fryzura znacznie podkreśli zalety jej urody, a równocześnie zatuszuje braki. Staram się naocześnie klientce pozytywne zmiany, sadowiąc ją przed lustrem i upinając włosy mniej precyzyjnie, tak, jak będzie wyglądać po zaproponowanym przeze mnie ostrzyżeniu. Takie postępowanie przynosi na ogół pożądane skutki, jeśli tylko klientka ma nieco wyobraźni, bo przecież tak zaimprovizowana fryzura ledwie przypomina rzeczywisty efekt działań fryzjera.

■ Była pan brutalny i mówi klientce, że przy kwadratowym, trójkątnym czy owalnym kształcie twarzy dotychczasowe uczesanie jeszcze bardziej podkreśla jej defekt? - Nie wiem, czy to brutalne. Przekazuję swoje sugestie spokojnie i grzecznie. Nigdy nikogo nie namawiam do niczego na siłę. Ponadto nie patrzę na kobiety tymi kategoriami. Wcale nie jest powiedziane, że owalna twarz musi być zakryta wystrojenymi włosami spadającymi na nią. Często właśnie poprzez fryzurę podkreślam dany kształt twarzy.

■ Czy ma pan wśród swoich klientek panie, które przynoszą z sobą zdjęcia z różnych katalogów i mówią: Tak chcę wyglądać!... - Fryzjerzy, w tym także ja, nie polecamy bezkrytycznego sięgania do katalogów z fryzurami. Trzeba bowiem wiedzieć, że za ładnym wyglądem modelki kryje się wiele godzin pracy stylistów, fryzjerów i wizażystów.

■ Czy zauważył pan, że kobiety często odwiedzają salon fryzjerski, kiedy mają chandrę? - Bardzo często tak bywa. Bogiem nowe uczesanie, inny kształt głowy sprawi, że kobieta czuje się lepiej, zadowolona się sobie podobna. A to na pewno poprawia humor.

Salon fryzjerski jest także często miejscem, gdzie panie zastawiają nie tylko ścięte włosy, ale również problemy, które leżą im na sercu. Ciesze się, kiedy słyszę westchnienie ulgi: Jak to dobrze, że w panem porozumiałam. Są jednak panie, które podczas robienia fryzury chcą się zrelaksować i... milczą. Szanuję ich dyskrecję. Nie naruszam ich.

■ Ile czasu powinien nam poświęcić dobry fryzjer na dopieszczenie fryzury? - Samo strzyżenie to co najmniej 30 minut. To tylko na fryzjerskich show obcina się włosy w rytm muzyki i w trakcie trwania jednej piosenki! Natomiast znacznie mniej czasu - niż kiedyś - można poświęcić nakładaniu farby czy balsamu kolorującego, gdyż pozwala na to nie tylko ich konsystencja, ale skrócony okres trwania środków barwiących na włosach.

■ Poważnym problemem wielu kobiet są rozdzwajające się koniuszki włosów. Jak temu zaradzić? - Skłonność do tej przypadłości dotyczy raczej fryzur długich. Przeważnie suche i lamliwe są włosy zniszczone czestym szcietkowaniem, farbowaniem, trwałą, czy działaniem promieni słonecznych. Im włosy dłuższe, tym bardziej podatne są na lamliwość i rozdzwajanie się. W tym wypadku pomóc mogą właściwie tylko nożyczki. Suche, rozdwojone końcówki (1 cm) trzeba ścinać raz na trzy miesiące, pamiętając jednocześnie o potrzebie właściwej pielęgnacji nawilżającej. Po mocne w leczeniu okazały się fluidy,



▲ Dawid Serega - mistrz grzebienia. Fot. MAREK SANTARIUS

wymagają również intensywnej i regularnej odżywiania - balsamów i odżywek. Te powinny być naturalne i wygładzić ich powierzchnię, by chronić przed dalszymi uszkodzeniami. Konieczne jest też stosowanie kosmetyków regenerujących, działających wzmacniająco na wewnętrzną strukturę włosa.

■ Czy zdarzyło się, że odmówił pan klientce farbowania włosów? - Było tak w jednym lub w dwu przypadkach. To wtedy, kiedy farbowanie, kruczowłose panie chciały, żeby przebarwić je ciekawie na blond.

■ Proszę powiedzieć, jakie kolory i fryzury są modne w sezonie zimowo-wiosennym? - Nadal najmodniejszy jest obecnie makijaż tzw. balayages. Polega on na rozjaśnianiu nie całej głowy, ale tylko kosmyków włosów. To technika nakładania farby bezpośrednio na włosy przy pomocy farbowania, pędzelka i aluminiowej folii. Folia przesłania partie, które zostaną niekiedy. Rzecz bowiem w tym, że farby nie nakłada się na całe włosy, ale poszczególnie kosmyki, w dodatku nie na całej długości włosa. Nadal modną jest czerwień, ale niezbyt intensywna. Jeśli decydujemy się na jasne odcienie, to nie słomkowe, lecz w tonacji beżu. Włosy nie powinny być zbyt mocno rozjaśnione.

■ A długość damskich włosów? Najlepsza jest odcienie poniżej ucha. Ale dłuższe są też mile widziane. Im większe różnice w długości, tym modniejszy wygląd. Modna fryzura powinna być asymetryczna i wystrojenia. Koniec z łagodnymi liniami. Taka fryzura to przede wszystkim wyzwanie dla fryzjera.

■ Zima to okres ślubów i... karnawałów. Czy pomysłowo zatem również o fryzurach dla panny młodej i „balowiczki”? - Sylwestrowe i karnawałowe uczesania powinny zachwycać kunsztem, elegancją, ale także fantazją. Mile widziane są ekstrawaganse, które w codziennym życiu wydają się czystym szaleństwem. Bardzo modne są koki upinane w duże pukle, zwijane oddzielnie wokół własnej osi i przypięte szpilkami lub perłami, np. o perłowych główkach lub wpiętymi we włosy kwiatami - sztucznymi lub żywymi, mogą być również pióra lub kawałki materiału, z którego jest suknia wieczorowa oraz klamry z róż-

zyczkami i metalowe spinki typu klipsy. Te fryzury są tegorocznym hitem, przynajmniej wśród pań, które nie odrzucają awangardy i dobrze się czują w upięciu, przypominającym kroka.

Podobna, jednak bardziej romantyczna i spokojniejsza, powinna być fryzura panny młodej.

Rozmawiała: WANDA KULA

Fryzura na medal



zele, odżywkę. Pamiętać należy też o tym, by kupować sprawdzone kosmetyki. Najprościej udać się po radę do fryzjera - a także zwracać uwagę na datę ważności. Nic tak nie zaszkodzi fryzurze w doświadczeniu, jak przeterminowana, marniej jakości odżywka czy szampon. Zniszczone włosy wymagają też większej troskliwości podczas zwykłych zabiegów higienicznych - wycierania włosów czy suszenia suszarką.

■ Wiemy doskonale, że włosom szkodzi też częste farbowanie... - Każde barwienie, niech pamiętamy o tym zwłaszcza młode dziewczyny, które chętnie eksperymentują z włosami, pozostawia na nich ślady. Uszkodzenia prawie zawsze obejmują zarówno powierzchnię (osłonkę), jak i wnętrze włosa. Jeżeli korzystamy z kosmetyków pielęgnacyjnych dobrej jakości i używamy

ich zgodnie z zaleceniami producenta, zmiany będą niewielkie. Trzeba też wiedzieć, że niewłaściwie dobrany środek do mycia włosów nie tylko nie pomaga, ale może wręcz zaszkodzić. Szampony stosowane do włosów farbowanych powinny być bardzo delikatne, nie mogą działać odtłuszczająco i w jakikolwiek sposób uszkadzać nadwątłą już zabiegami chemicznymi strukturę włosa. Włosy podniszczone farbowaniem

zyskami i metalowe spinki typu klipsy. Te fryzury są tegorocznym hitem, przynajmniej wśród pań, które nie odrzucają awangardy i dobrze się czują w upięciu, przypominającym kroka.

Podobna, jednak bardziej romantyczna i spokojniejsza, powinna być fryzura panny młodej.

■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■

Teraz zajmijmy się innymi sprawami

Od ostatnich wyborów komunalnych i drugiej tury wyborów do Senatu RC minął już cały miesiąc. W drugiej turze w wyborach do Senatu nie mieliśmy swojego przedstawiciela, gdyż odpadł już w pierwszej turze, zdobywając nieco ponad 5 proc. głosów. Taki wynik można było przewidzieć, z zwłaszcza kiedy publicznie na lamach „Głosu Ludu” jego kandydat przyznał, że w wyborach do Senatu nie ma szans. Warto zauważyć, że w wyborach komunalnych w Karwinie zwyciężył jedynie fakt, bo do wyborów w drugiej turze poszło niewiele ponad 30 proc. wyborców, a komuniści poszli wszyscy, więc z niewielką przewagą wygrał z kandydatem ODS.

Ma Karwina po raz pierwszy po zmianie ustroju na czele władz miejskich komunistę. Człowieka, który Polaków na Zaozliu porównuje do mniejszości napływowej, również tej azjatyckiej. U niego wszystkie głosy w RC są „wsio równo”. Nie bierze pod uwagę pan prezydenta Karwiny faktu, że niektóre rody na Zaozliu legitymują się nawet trzystuletnimi korzeniami.

W wyborach do Senatu zwyciężył komunistą, znany tylko w środowisku wielu partii: ale wygrał jedynie dlatego, bo do wyborów w drugiej turze poszło niewiele ponad 30 proc. wyborców, a komuniści poszli wszyscy, więc z niewielką przewagą wygrał z kandydatem ODS.

Bardzo skwapliwie skorzystali

z tej okazji prezes i wiceprezes ZG PZKO, gratulując nowo wybranemu senatorowi sukcesu. A może przy okazji liczą, że pan senator może im wybrnąć z kłopotów finansowych, które stale ciągną się za Związkiem? A co na to baza członkowska PZKO? Na pewno czterdziestu etatów w ZG już nigdy nie będzie, bo i po co?

Ruch polityczny „Wspólnota” również nie osiągnął zamierzonych celów i trochę stracił. O ile w przedostatnich wyborach komunalnych zdobył 46 mandatów, o tyle tym razem już tylko 39. Według wypowiedzi przewodniczącego tego ruchu, był to wynik dobry, jak na istniejącą możliwość. No cóż - jeśli nie mogło być lepiej...

W Hawierzowie nawet z pier-

szego miejsca listy wyborczej, mającej poparcie „Wspólnoty” były dyrektor Biura ZG PZKO też nie znalazł się we władzach miasta. To również o czymś świadczy.

Najlepiej w wyborach komunalnych wypadła mniejszość polska w Czeskim Cieszynej, bo chociaż ze „Wspólnoty” we władzach miasta nie znalazł się ani jeden z kandydatów, to w przedstawicielstwie tego miasta jest jedenastu Polaków z różnych partii, łącznie ze staronowym burmistrzem. I tak miało być.

A że do następnych wyborów jest jeszcze trochę czasu, to możemy zająć się innymi sprawami. A tych nigdy nie brakuje.

MELCHIOR SIKORA
Karwina-Nowe Miasto

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Mikołajkowe prezenty i refleksje

Do niektórych z was Mikołaj przyszedł wczoraj, innych odwiedzi dziś lub jutro. W wiadomościach czeskiego radia i TV usłyszałam, że w prasce ulice wyruszyła cała plejada Mikołajów, że można ich spotkać w domach towarowych wszystkich dużych miast... „Rozdają” dzieciom podarunki, w wielu wypadkach drogie mechaniczne zabawki, gry komputerowe, kasety itp. Wyglądają zaś dość zabawy, nie, niczym w amerykańskich filmach. Obawiam się, że jeden z drugiego to Santa Claus, a nie nasz sympatyczny święty, który,



jak wiadomo był biskupem i jako taki zjawiał się zawsze u nas - to taki zjawiał się zawsze u nas - to znaczy w ornatcie, z mitrą na głowicy i pastorałem w ręku. Przynosił zaś głównie owoce i słodczyce grzesznym dzieciom, niegrzesznym dzieciom natomiast znalazł tylko cy w paczce często znalazł tylko cy obierzyni z ziemniaków. No i taki też Mikołaj zjawiał się w czasy, nasze rodzinne tradycje Obrachci - co na zdjęciu uwiecznił zach - z wdzięcznością. Szczegółów o tym szukajcie na str. 1!

O tym, że warto się uczyć i na lekcjach języka polskiego „po-



Fot.: MAREK SANTARIUS

Mikołaj

Stwier. Janka Motyka, PSP Bukowice, 14.5
Muryka. Stowacza, Lubowia.

szósty grudnia już miodzio-dni dnie-u sie, na-daw - 191
to sępn dnu od Mikołaj - ja podarunki o - trzy-nu - 191
o wól a mól d mól d mól E dur E dur a mól a mól
cy cu - bito - ki i - ra - bow - ki le - za - bei no i - pür - ni - ki
E dur E dur E dur E dur E dur E dur E dur E dur
czera sę z mól gawieci dęci leca mę as - boj - ni - ki
a mól d mól E dur a mól

W Bystrzycy nad Olzą 30.11.2002 Złozyt: Ing. Sławomir Feber

Uśmiechnij się

Kiedy Mikołaj zjawiał się w domu państwa Iksińskich, zapisał małego Grzesia:

- Czy umiesz się już pomodlić...
- O tak! Kochany święty Mikołaju! Bardo cię proszę, spraw, by witaminy od jutra znajdowały się tylko w cukierkach i czekoladzie, a nie w szpinaku i pomidorach...

Pobaw się z Głosikiem i Szaradką Krzyżówką dla początkujących

7. Lubi łapać myszy. 12. Cebulowa roślina warzywna. 13. Miejsce roku kalendarzowego. 15. Służy do krajania, cięcia itp.

POZIOMO: 2. Narząd powonienia. 4. Lotnik. 6. Gramo-czastecka. 7. Smaczny jest malinowy. 9. Zabawa taneczna. 10. Przyjemny zapach. 11. Przylądek. 13. Koniec gry w szachy. 14. Gruba gałąź. 16. Pszczoły zamieszkujące jeden ul.

PIONOWO: 1. Sylaba solmizacyjna. 2. Rzeka w Afryce (druga najdłuższa na Ziemi). 3. ... (alfabety Morse'a). 4. Lechita. 5. Produkt pracy ludzkiej przeznaczony na sprzedaż. 6. Jest w makówce.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCIA

Poznaliśmy żyjącego autora...
napisały dzieci po spotkaniu z panią Anną Onichimowską. Wszystkim bardzo się to podobało, bo dowiedziały się wielu ciekawych rzeczy.
Pod koniec listopada spotkałyśmy się z panią Onichimowską, która jest pisarką. Pierwszą książkę napisała w roku 1986. Bardo lubi pisać krótkie opowiadania. Opowiadała nam o swoich książkach, z których ostatnia nazywa się „Macius i łowcy duchów”. Pani Anna ukończyła filologię polską na uniwersytecie w Warszawie, skąd pochodzi. Mówi po angielsku, hiszpańsku i włosku - napisała Adriana Szarowska.

Na spotkaniu obecni byli uczniowie od klasy drugiej do piątej i było bardzo fajnie. Na koniec fotografowaliśmy się. Potem zostali tylko piątoklasiści na wywiadzie z telewizją - dodała Gabriela Parma.

Pani Onichimowska zaczęła pisać w wieku lat 10. Napisała 36 spektakli i 35 książek. Dużo lat żyła za granicą - we Włoszech, w Belgii, Grecji... W Finlandii poznała się z pisarzem Tomem Paxalem, z którym zaczęła pisać. Tom pisał po szwedzku, ona po polsku - uzupełnił Krzysztof Matusik.

Wszyscy dzisiejsi korespondenci są uczniami kl. 5. PSP w Karwinie-Frysztaće.

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O. Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1. UWAGA! Piszcie do nas, nie zapomnijcie podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

POŁA GOJAWCZYŃSKA ŚWIĘTA RZĘKA

(88)

Nie miała świadomości tego, co się stało, nie czuła rozpacz ani wstętu, ani zalu, ani osamotnienia. Jakimś sposobem myśl jej przestała pracować, mógł jej przestał działać. Chciwie wypila kawę i uczyła się na tyle pokrępową, iż powędrowała do hotelu. Na Placu Marszałka manifestowano. W hallu pulchny portier z okularami na nosie, składając gazetę, rzekł flegmatycznie i stanowczo:

- Będziemy się bić!
- Wojna? - spytał boy od windy. Nagle zauważono gościa i zajęto się nim, szybko ekspedując na górę. Jolanta weszła do pokoju, jak w sam środek burzliwych głosów napływających przez otwarte okno. Było to jak uderzenie. Zaciśnięte dłonie, stojąc w pośrodku małego salonika, z uczuciem, iż stoi na wzburzonej wodzie, a fale unoszą ją wysoko. Pochyliwszy czoło, ujrzała czubki swych zamszowych pantofli i błyszczący kwadrat posadzki, który wirował wokół niej. Straszliwa słabość przesyła jej ciało.

Okrzyk na plać stał się rytmiczny, podniecający, głuchy.
„Za Olzę - za Olzę - za Olzę”. Nie czuła senności. Ale nie myślała także, tylko oszostomiona, oczekadła, gorliwie krzalała się wokół szafy, nesesera, toalety, z uczuciem popłochu podczas gdy okrzyki, glosy, kraki maszerujących uderzały w nią, przynaglały, popychały. Płacząc się, krzając, ujrzała w lustrze kobietę, bladą i brązową od barwy sukni, z rozczartymi włosami - i nie poznała siebie. Od jej wyjazdu z domu nie upłynęła jeszcze doba.

Gdyby należała do kobiet, które płaczą... Ale nie płakała nigdy. Ciepłomokrego i zimnego ścinała jej policzki, ale ona nie brała w tym żadnego udziału. Nie uświadomiła sobie tego, nie płakała. Surowa dyscyplina, jaką sobie ongi narzuciła w niepowolnym pojęciu z Szejda, stała się w tych chwilach rozprężenia i upadku przydatnym instrumentem utrzymania. Jolanta znalazła się w wagonie, w pustym przedziale, wyciągnięta na czerwonych poduszkach. Głowa jej zwisała, kołatała się, zsunęła o przesiadaniu, piła herbatę. Przed Cieszyrzem, trzy niewystraszonych korytarzem, spostrzegły ją i weszły do przedziału, aby udzielić pomocy.

Niechaj nie jedzie wprost do domu. Szejda jest po polskiej stronie, w Starym Cieszyrzem.

- W Cieszyrzem?
- Tak. Uszedł.

Całe w haftach, koronkach, jedwabach, przycupnięty obok i oparł się o jej ramię. Rozchylone chusty ukazywały obnażone łona. Twarze ich były poważne, lecz niewzruszenie spokojne, gdy wymieniali nazwiska. Uszedł. Uszedł. I ten, i tamten. I ów. I jeszcze. I jeszcze. Pytała gorączkowo.

Mieli wizję. Groziły im aresztowania. W nocy przeprowadzono brankę do wojska. Cicho i prawie bez głosu wyciągano ludzi wprost z łóżek. Kto się w porę opatrzył, tak jak stał, szedł przez rzekę na polską stronę.

- Więc młodzień?...
- Skinięły głowami. Mieli się im dać? - odpowiedzieli pytaniem. Zdawało się Jolancie, że wszyscy uszli ze Śląska, że wszyscy pochodzili z rzekę! Zakłótyła się.

- Kto więc pozostał?
- Oczy niewiast błysnęły. Poprawiwszy chustki, odpowiedzieli zgodnie: My.

Wszyscy. Mężczyźni w hutach i kopalniach, kobiety w domach, dzieci w szkołach. Zostali bez wyjątku, do prawda, ale ledzostaje zawsze na swych miejscach. Został też inspektor rolny Cierpiada, rejent Kempa, poeta Kubisz, doktor Raszka, ej, zostało ich jeszcze moc, więcej...
- A Pelka?
- Ten z piórem?... - zapytały z namysłem. I nagle poczęły się śmiać jak zwirowane, trzając się z wielkiego zadowolenia, na wspomnienie Pelki, któremu wada była symboliczne pióro w rękę, a on je odrzucił, aby schwytywać za karabinie.

- Pelka?
- Ano - odrzekły, poważniejąc - ten sam. Do tego doszedł, że rzucił pióro i ujął karabin. Nie widziano go w „Polonii”, ani w Związku. Jest w górach. Krąży się po Karwinie, po Trzyńcu.

- Studenci nasi ścignęli z Pragi na Śląsk.
Instrument działania, ukryty w Jolancie, otrzymał jakby duszę. Ominęła boczkiem Cieszyrzem, na myśl o Szejdzie. Ominęła graniczny most, na myśl o pustym domu. Pod wieczór dobiła do Ustronia, odprawiając wyjątkowo takówkę, zgłosiła się u Pawlicy. Ujrzawszy ją, pisarz krzyknął z ukontentowaniem. Skrecał się bowiem z tęsknotą za swoimi stronami. Nie mógł nie robić: Pióro leciało mu z ręk. Straszna cisza wytrącała z równowagi.

- Nikt nie zarzucił Ślązakom - rzekł - iż nie czekali oni w milczeniu i cierpliwie, aż do ostatka. Ziomkowie jego są ludem szlachetnym, nie bije się tego, kto pada. Lecz milczenie to świat tłumaczy sobie zbyt opacznie, a dzienniki zagraniczne, Francuzi i Anglicy już bąkają o rezygnacji, o największym uprzywilejowaniu i nie więcej.

- Trzeba dać argument w rękę naszej dyplomacji - rzekła głośno Szejdowa, lękając z trudem ślinę.

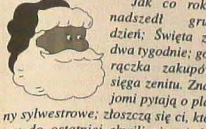
Zapytał, czy chce pić? Lecz potrząsnęła głową i znów przelknęła. Chciała, aby ją przetrucili na tamtą stronę. Do Kalfosów?...

- Tak.
Czemu nie poszła sama przez most? Czyżby się bała Czechów? Potrząsnęła głową, ale poskapała mu wyjaśnić. Wówczas przyszła mu na myśl jego własna straszna tęsknota za swoją stroną, istny gól, niczym nie zaspokojony. Gdy myślał o powrocie, myślał, iż będzie szedł na piechotę, jak na pielgrzymkę. Wszyscy oni byli jednakowi, jak ulpnięci z jednej janki - jednego ciała!... Mrugając swoimi bystrymi oczkami, Pawlica zaprzagnęła, aby się ugodziła. Aby szła z ufnością. Albowiem Szejda okazał się wielce potrzebny po tej stronie. Trza stworzyć komitet uchodźców, trza kołatać u władz. Wszyscy oni tkwią w pobliżu granicy, nieomal nędzy, bez odzieży, bez pieniędzy, bez jada. Trza to wszystko zrobić, nie?

Na Luzie

MŁODZIEŻOWA RUBRYKA NIE TYLKO INFORMACYJNA NR 8

Magia świątecznego kiczu



Jak co roku nadzedł gruzdziek Święta za dwa tygodnie; gorączka zakupów sięga zenitu. Znajomi pytają o plany sylwestrowe; złością się ci, którzy do ostatniej chwili nie wiedzą gdzie, jak i z kim przywitają kolejne 365 dni. A później człowiek wypsi się, 2 stycznia znowu, że to już nie Nowy Rok i zacznie odliczać dni nowego, i dni do następnego nowego. Niby rutynowa rzeczywistość, ale obserwując każdego roku poczynania handlowców wywnioskować można, iż magię Święta i Sylwestra próbują w nas rozpalać coraz wcześniej.

Nie tylko w grudniu oglądamy świąteczne wystawy sklepowe czy ozdobione różnokolorowymi światłami ulice miast. Im wcześniej, tym lepiej. Im wcześniej, tym więcej. Ten chwyt

reklamowy, jak magnes przyciąga nas klientów i przy okazji poprawia kondycję finansową niejednego przedsiębiorcy. Nie oszukujemy więc z chęcią po roku nie ujrzy ponownie tych kolorowych „bajerów”. W momencie robi się ciepło na sercu. Choinka, prezenty, bliscy - to jedyny i niepowtarzalny miesiąc w roku.

A wóć szczerów trwa. Z każdym kolejnym dniem jesteśmy zasypani: to nowymi pomysłami sprzedawców, to Mikołajami zbierającymi datki dla ubogich, nie mówiąc już o listach przebojów świątecznych, które na okrągło leżą w hipermarketach. Kicz, jaki rozwija się na naszych oczach każdego roku, zaczyna przybierać rozmach katastrofy. Przykładem mogą być najmłodsi.

Łość Mikołajów przerasta wyobraźnię dzieciaków. Ostatnio byłem świadkiem zdarzenia, kiedy małych rozplakał się po tym, jak został zapytany o prezent na gwiazdkę. Okazało się, że tego dnia to był piąty Mikołaj pytający o to samo. Czy

te wariacwo. Jeden na świecie, a taką ma sklerozę! Dziś prawie każdy czterolatek wie, że to pic na wodę ci uliczn i sklepowi przebieiera.

Nadchodzą Wigilia. Wszyscy siadają do stołu zmęczeni - jedni z nawału pracy, inni z panującego podniecenia. Kolacja trwa pięć, może dziesięć minut. Potem otwieramy prezenty, o których od dawna wiemy, ci wytrwali idą jeszcze na Pasterkę, a potem uwagronie łóżko. No i niby po Świętach. Jeszcze przeżył Sylwestra i będę mistrzem.

W tym tempie za kilka lat siedząc na plaży będziemy słuchali w radiu koledy, a dzieci we wrześniu będą opowiadały, jak w Wesołym Miasteczku ubierały choinkę i jankiego koloru kąpielówki miał Mikołaj. puszkini

WSTĘPNIAK

Po raz ósmy, tym razem z pomocą Mikołaja, redakcja dostarcza do Waszych rąk prezent w postaci „Na Luzie”. Niech będzie wstępem tego, co wydarzy się 24 grudnia.

Dziś muzycznie, tanecznie, unijnie i oczywiście świątecznie. Muzycznie prezentuje się „Kryštof” ze swoją nową płytą. W „Nie przegap” znajdziesz informacje dotyczące m.in. koncertu w Ostrawie. Tanecznie przypomina Maraton Taneczny - działo się, działo. Poza tym „Portret własny”, którego gwiazdami jesteście wy sami. O walorach Unii pisze „stara”. Wreszcie świątecznie - nie wprawiający w nastrój felieton „Magia świątecznego kiczu”.

Zyczymy Wam takich Świąt, o jakich marzycie. Aby miały jak najmniejszą wspólną z wspomnianym artykułem. Aby były urzeczywistnieniem tego, czego pragniecie. Na tym polega magia tych dni, że różniacie się od innych.

Maraton Taneczny Nie przegap!

Wszyscy miłośnicy tańca i dobrej zabawy, którzy nie zapalali się 9 listopada br. na udział w „Maratonie Tanecznym” mogą tylko żałować. Impreza zorganizowana przez wędrowny klub Młodych, „Wicher”, która odbyła się w miejscowej Czytelni, była naprawdę świetnie zorganizowana, nieestetycznie jednak, widzowie zeszli się niezbyt wielu. Było to być może spowodowane ogromnym natężeniem imprez w pierwszych dniach listopada? Pomimo tego drobnego mankamentu zabawa potoczyła się w wielkim stylu. W konkursie brało udział sześć par, które musiały wykonać się przede wszystkim wytrzymałością (tancząc niemal bez przerwy przez dwanaście godzin - cud niepojęty!), a także umiejętnościami - trzeba było potrafić zatańczyć walca, walczyka, polkę, czardasza, rock-and-rolła, tango, jive'a, cza-czy, country, slowfokstrota, mambo czy twist a - uff, ale się naharowali :-)! Zwycięzcy w końcu zostali Barbara Wojtas oraz Jakub Kluz. Gratulujemy zwycięzcom, dziękujemy organizatorom i ich wspaniałym sponsorom i jeszcze raz powtarzamy: Żalujecie, że was przy tym nie było! :-)

19.-22. 12. - w karwistkim kinie „Ex” wyświetlony zostanie film animowany „Epoka lodowcowa” („Doba lodowca”). Spektakl rozpoczyna się o godz. 19.00. Informacje na stronach internetowych www.rkka.cz/mk/ex.htm.

24. 12. - najbardziej oczekiwany dzień w roku wreszcie nastąpi! Wesołych Świąt Bożego Narodzenia!

26. 12. - „Akademik” - bal studencki, tym razem w trzynieckiej Trisii. Bilety rozprowadzają wszystkie jednostki SAJ-u w Polsce i Czechach.

31. 12. - ostatni dzień w roku. Mam nadzieję, że nikt z was nie zamierza spędzić go przed telewizorem oglądając (nie)zabawny program sylwestrowy, ale że udacie się na jakąś wspaniałą imprezę. Udanej zabawy! :-)

Zwycięska para: Barbara Wojtas i Jakub Kluz. Fot. JANUSZ KONIECZYNY



UNIA EUROPEJSKA - TWARDY ORZECH DO ZGRYZIENIA

Mając okazję porównać sytuację w Polsce i w Czechach, myśle, że pomimo silnej frakcji „euro-sceptyków” Polacy lepiej są poinformowani o plusach wstąpienia do UE niż obywatele RC. W zakrojeniu na dużą skalę kampanii rządowej pt. „Unia bez tajemnic”, biorą udział wszystkie media publiczne. Przedstawiają m.in. drogi państw członkowskich do Unii, ale też losy fabryk, gospodarstw rolnych i zwykłych ludzi, którzy na przykład zyskali z ich kraju do UE zyskali.

Zysk - to jest to „magiczne” słowo. Autorzy artykułu „UE=Ugrupowanie Eunuchów?!?” sądzą, iż otwarcie kraju i ekspansja produktów zachodnich spowodują straty dla przemysłu i rolnictwa rodzimego. Owszem, spowodują, jeśli kraj w Czechach nadal będzie nieefektywna, a produkty niskiej jakości. Zauważcie, że

w Czechach istnieją produkty cieszące się już teraz dobrą marką w UE i na świecie. Spełniają pewne normy, tzw. standardy UE. Jakość to klucz do sukcesu.

To samo dotyczy bezrobocia - w Europie i dziś liczą się z fachowcami z Czech i Polski. Zeby jednak zdobyć pracę, nie wolno po maturze czy po studiach uiszczać na laurach. Lenie nie znajduje pracy nigdzie - ani w Unii, ani w Czechach. Okres oczekiwania na możliwość podjęcia legalnej pracy za granicą jest rzeczywistością „wspaniałomyślnym darem panów z UE”. Daje nam czas na zmiany w naszym systemie kształcenia i „wyprodukowanie” takich pracowników, jacy będą w przyszłości w zjednoczonej Europie potrzebni.

Na początku może być nowym członkiem Unii trudno, mogą się czuć jak ci „słabsi”, ale wcale nie

będą wykorzystywani przez silniejszych. Wręcz odwrotnie, silniejsze ekonomicznie państwa już teraz wspomagają państwa kandydujące. Wierzę, że szybko uda nam się osiągnąć poziom życia reszty Europy. Nie do końca prawdziwa jest też teza o „rządzeniu” dużych państw Europą - przecież mała i niezbyt zamożna Irlandia najpierw wstrzymała, a potem zezwoliła na rozszerzenie UE m.in. o Czechy i Polskę.

Porównanie Czech do „tuzka gnojczaka” jest moim zdaniem też nie zbyt trafne. Żuk odzwiaja się w sposób wynikający z ewolucji tego gatunku i wcale mu z tym nie jest źle. Z ewolucji gatunku ludzkiego wynika z kolei życie w społeczeństwie wymagające współpracy i dialogu, a nie postępowania w stylu „każdy sobie rzepkę skrobie” (kulkę toczy). staro

Portret własny

Nasza rubryczka doznała kilku kosmetycznych zmian, nie mniej jednak nadal pragniemy przedstawiać wam ciekawe osobowości z grona zaolziańskiej młodzieży, a więc spośród was.

Tym razem jest to Tomasz Tromblik, uczeń drugiej klasy czeskojęzycznego Gimnazjum. Jego hobby numer jeden to rower BMX, którym interesuje się już ponad dziesięć lat. W wyścigach w tej dyscyplinie jest dwukrotnym mistrzem Republiki Czeskiej i jedynym mistrzem Republiki Czeskiej, a jego (jak dotąd) największym miejscem jest zdobywca czwartego miejsca na Mistrzostwach Europy.

Moje hobby to dla mnie... zabawa, sposob na nudę.

Moim marzeniem jest... by wyciągnąć na rowerach BMX zostały kiedyś dyscypliną olimpijską.

W przyszłości chciałbym... przede wszystkim zdać maturę :-).

Najbardziej doceniam ludzi... koleżeńskich. Szkołę nie lubię, bo... pochłania mi dużo czasu. Szkoły lubię, bo... po szkole zazwyczaj wybieram się gdzieś z kumpami... :-).



Zawsze może mnie zniechęcić... nauka. Wygrawiam miliony... wybieram się w podróż do Ameryki. Gdybym mógł wcielić się w jakiegoś zwierzę, byłby to... orzeł. Bo... chciałbym popatrzeć na świat z góry. Moja ulubiona złota myśl to... „Veni, vidi, vici.” Opracowała :-)

LUŻNA RECENZJA

Płyta roku?

Wielki, jakie można znaleźć na pierwszym CD. Trzeba mi było po raz kolejny wstuchać się w płytę, by stwierdzić, że album jest moim faworytem do tytułu „Płyta roku” czeskiej akademii muzyki popularnej. Zespół dysponuje dużymi możliwościami technicznymi (na ostat-

niej płycie zabrzmiało 21 instrumentów). Teksty, których autorem jest głównie Richard Kráčo, to prawdziwa uczta dla miłośników poezji śpiewanej - niebanalne, pełne metafor mają po prostu w sobie to „coś”...
A jeśli kogoś ciekawi, skąd pomysły nazwania albumów terminami fizykalnymi, informuję, że Kráčo był pierwotnie elektrykiem :-)



Jeśli jeszcze Mikołaj nie obdarował was nowym krążkiem „Kryštof”, nie martwiecie się! Jeszcze jest szansa, że znajdziecie go pod choinką! :-)
H-ala
P.S. Jeśli macie ochotę poszerzyć, to zajrzyjcie na oficjalne strony zespołu: www.krystof.net. No i oczywiście przysyłajcie nam „Na Luzie” - przygotujemy do niego wywiad z „Kryštofem”!

e-mail: naluzie@seznam.cz
adres: Fila „GL”, ul. Komenckého 4, Cz. Cieszyrzem • Numer zamknięto 3.12.2002 • Następny numer 11.1.2003

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 7 GRUDNIA

- TC 1:**
 5.10 Kolory życia
 6.05 Świat motoryzacji
 6.05 Niezajomość prawa szkodzi
 7.10 Szemanie, otwórz się
 7.35 Był sobie pewien odkrywca (s. anim.)
 8.05 Przypadki rodziny Smolików (s. animowany)
 8.30 Wiadomości ze świata
 8.45 Asterix i niespodzianka dla Cezara (film anim.)
 9.55 Film o filmie: Balfaj jak Beckham
 10.10 Świat za barierą lodu (s. dok.)
 10.40 Tydzień w regionach
 11.05 Nasza wieś
 11.25 „Halabalau”
 12.00 Wiadomości
 12.05 Na palmie! (rozryw.)
 12.30 Szpona
 13.15 Wyprawa na koniec świata (s. dok.)
 14.10 Moda
 14.35 Świat na odwrót (kom. USA)
 16.10 Oczarowani III (s.)
 17.05 Co mogę dla siebie uczynić, czyli Jak być kobietą przez całe życie
 17.15 Mistrzowski odpustowe (s. dok.)
 17.35 Z życia zwierząt
 17.55 Prognoza pogody
 18.00 Wiadomości
 18.05 Humor Veroniki Ziłkowej
 18.45 Po czesku
 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
 19.00 Wycieczniki
 19.15 Wydarzenia
 19.35 Wydarzenia w kulturze
 19.45 Bramki, punkty, sekundy
 20.00 Sobotnia Walizka (rozryw.)
 20.50 Nieprzyswoita propozycja (film USA)
 22.45 Wiadomości
 22.50 Bramki, punkty, sekundy
 23.00 Seks w mieście IV (s.)
 23.30 Losowanie „10” szczęśliwych
 23.35 Inwazja (sci-fi film USA)
 1.30 Kinobox
 1.55 Jabł (western USA)
 3.30 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager VII (s.)
 4.20 Kto jest kto: Monika Načeva.

- TC 2:**
 5.00 Spotkania skądinąd
 5.05 Magazyn Ligi Mistrzów
 5.45 Galf 2002
 6.00 Czarna, biała (dziennik public.)
 6.20 Wiadomości TVS
 6.40 Wydarzenia w świecie
 6.50 Report (aktualności reg.)
 7.55 Panorama
 8.30 Wielki wóz
 9.00 Kursy językowe
 9.55 TV Klub Niesłyszących (mag.)
 12.25 Kinobox
 10.50 Animals
 11.05 Alexandra Berkowa: „Pąńska jizda” (komedia TV)
 12.15 Artoza
 12.45 Wspomnienie o Koncertach adwentowych 2001
 13.00 Pierot (inscenizacja baletu)
 14.25 RC - Białorusi (piłka ręcz. kobiet)
 15.55 Sytuacje ekstremalne (cykl dok.)
 16.45 HK keramika Pilzno - HC Stalowy Trzyście (hokej na lodzie)

- EUROPEJSKIE**
 19.30 EuroNews
 20.00 Europejskie Nagrody Filmowe 2002
 22.00 Głosy poezji
 22.05 Siatka
 23.05 Noc z Andlëm
 3.50 Wielka muzyka nocna
 4.00 Pensjonat LOLA
 4.50 Złote czasy telewizji
 5.45 Mała muzyka poranna.

- NOVA:**
 5.25 Do-Re-Mi, 6.45 Filmy animowane, 7.00 „Hromokkoły” (s. anim.), 7.30 Batman III (s. anim.), 7.55 Robocop (s. anim.), 8.20 Sheena (s.), 9.10 As, 10.15 Stefania VII (s.), 11.05 Matlock VII (s.), 12.00 Dzwonico do dyrektora, 12.30 Przyjaćiółka pana ministra (kom. czes.), 14.00 Everest (film dok.), 14.45 Przechadzka w obłokach (film USA), 16.35 Wydział zabójstw II (s.), 17.25 Pogoda, 17.35 Inspektor Morse (s.), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Czeski Stowik Mattio 2002, 22.10 Desperado (film USA), 0.10 Miss World 2002, 1.50 Aferyki miłosne (ret. film USA), 3.50 Dzwonico do dyrektora, 4.40 Zaryzykuj! (teleturniej).

- PRIMA:**
 8.00 Słynne historie miłosne: Ingrid Bergman (s. dok.), 8.25 NHL, Power Week, 9.00 Salon samochodowy, 9.35 Ukrzute zbrodnie 3 (film wos.), 11.15 Uroczy wstrecnik (kom. niem.), 12.55 Tjany agent Royce (film USA), 14.40 „Strach” (film czes.), 16.20 Caruso show, 17.15 Prima TV, 17.30 Miniam, czyli..., 18.00 Doktor z alpejskiej wioski II (s.), 19.15 Prognza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Krok za krokiem II (s.), 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.), 19.55 Sprawy i przyjaciele (s. anim.), 19.55 Sprawy oja Dowlinga (s.), 20.50 Niet jest doskonalny, 21.45 Zabawa na oślej (thriller USA), 23.25 Pierwotny (film USA), 1.05 Niedzielnia para.

TELEWIZJA ZATRZEBA SOBIE PRAWO ZMIAN W PROGRAMIE.

NIEDZIELA 8 GRUDNIA

- TC 1:**
 5.00 Star Trek - Statek kosmiczny Voyager VII (s.)
 5.45 Piekty miasta
 10.0 Słynne historyki zbrojńckie (s.)
 7.10 Z życia zwierząt -
 7.30 Bajkowy strych
 9.30 Przypadki rodziny Smolików (s. animowany)
 9.55 Obiektwy
 10.25 Kalendarium
 10.40 Niezajomość prawa szkodzi
 10.55 Słynne historyki zbrojńckie (s.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 W jaki sposób...
 12.35 Na ekranie
 13.10 Bajka zbrojcka (bajka)
 13.50 Magazyn chrześcijański
 14.25 Janinowski świat
 14.55 „Pyłkawa schowanka” (film czes.)
 16.55 Kronikarsko
 17.00 W poszukiwaniu zagubionego czasu
 17.20 Szczęście domowe
 17.55 Prognoza pogody
 18.00 Wiadomości
 18.05 Koncert Adwentowy (2/4)
 18.15 Wydarzenia w świecie
 19.00 Wycieczniki
 19.15 Wydarzenia
 19.40 Bramki, punkty, sekundy
 19.55 Losowanie Sporki
 20.00 Kolo (film czes.)
 21.20 Wydarzły się...
 21.40 Wiadomości
 21.45 Bramki, punkty, sekundy
 21.55 Światło mojego serca (film USA)
 23.55 Następna stacja Raj (film USA)
 1.30 Niezajomość prawa szkodzi
 1.45 Na pływali z Marinem Huba
 2.10 Podrózowania
 2.45 Nasza wieś
 3.05 „Halabalau”
 3.40 Tydzień w świecie.

- TC 2:**
 6.50 Wiadomości TVS
 7.05 Mistrzowski odpustowe (s. dok.)
 7.20 Nasza wieś
 7.40 Pod korcem
 7.55 Panorama
 8.30 Kolory życia
 9.30 Klub Nietoperz
 10.20 Jeszcze jestem tutaj
 10.50 Mistrzowski dzieła z zbiorów czeskich
 11.00 Sito
 12.00 Ofiary i mordercy (film czes.)
 13.35 Wody życia (cykl dok., 1/3)
 14.30 Studio sport
 17.15 Wczoraj urodzeni (kom. USA)
 18.55 Tydzień w świecie
 19.15 EuroNews
 20.00 Wiecez tematyczny: „Nauka
 22.25 Notes
 23.05 Drogne
 23.45 RC - Wegry (piłka ręcz. kobiet)
 0.50 Ziemia Beulah (film USA)
 3.10 Szpona
 3.50 Mistrzowski dzieła z zbiorów czeskich
 4.00 Klub Nietoperz.

- NOVA:**
 5.10 Przyjaćiółka pana ministra (film czes.), 7.10 Filmy animowane, 7.35 „Hromokkoły”, (s. anim.), 8.00 Batman III (s. anim.), 8.25 Robocop (s.), 9.40 Zaloty, 10.15 Stefania VII (s.), 11.05 Matlock VII (s.), 12.00 Siódemka (s.), 13.00 Rady ptaka Losukiata, 13.40 Gwiazdźobór Nowy, 14.15 „Zatyka na królowna” (film czes.), 15.55 Powrót Sandakona (s.), 17.40 Pogoda, 17.45 Columbo (s.), 19.30 DTV, wiadomości sportowe, pogoda, 20.00 Rozjady dla gwiazd (rozryw.), 21.00 Siatnik Teksasu VIII (s.), 21.50 Odlanki, 23.15 Najbliżsi Spadajcie! (teleturniej), 23.15 „Disappearance” (thriller USA), 0.50 Wotodzie ponał wycisko (s.), 1.35 Hollywoodkie boginie miłoski (s.), 2.35 Zaloty, 3.05 Siódemka, 4.05 Odlanki, 4.40 P.F.

- PRIMA:**
 8.00 Zaginiono cywilizacja (dok.), 9.00 Świat 2002, 9.30 „Kvočna” (kom. czes.), 11.00 Niedzielnia jada, 11.55 „Miałby pitaival z wielkiego mięsa” (s.), 13.00 Niedzielnia para, 13.40 Zabójcza wyprawa (thriller niem.), 15.20 Dwyersanci Merilla (film niem.), 15.55 Słynne historie miłosne: Kiejcznicka Diana (s. dok.), 17.30 Mniam, czyli..., 18.00 Doktor z alpejskiej wioski II (s.), 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Krok za krokiem II (s.), 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.), 19.55 Sprawy oja Dowlinga (s.), 20.50 Niet jest doskonalny, 21.45 Zabawa na oślej (thriller USA), 23.25 Pierwotny (film USA), 1.05 Niedzielnia para.

PONIEDZIALEK 9 GRUDNIA

- TC 1:**
 5.05 Na ekranie
 5.35 Kinobox
 5.59 Dzień dobry z TC
 8.30 Szemanie, otwórz się
 9.00 Wiadomości
 9.15 Dzień wizyt Śimka i Grossmanna (program rozryw.)

- 10.00 „Panie, wy jeste wdowa!” (kom. czes.)
 11.40 GEN - galeria elity narodu
 12.00 Wiadomości
 12.10 Z iryszek o królowych urywek ro-
 zjarski (s.)
 13.00 Moda
 13.30 Nie zastanawiaj się i kręć!
 13.55 W poszukiwaniu zagubionego czasu
 14.20 Humor Veroniki Ziłkowej
 15.10 Na ekranie
 15.40 Z życia zwierząt
 16.00 Wiadomości
 16.05 Czarujaąc przedszkole
 16.35 Artur i pan Meloun (s.)
 16.40 Pomagajmy sobie
 17.20 AZ-quiz (teleturniej)
 17.50 Report
 18.10 Droga w górę (s.)
 18.57 Losowanie „10” szczęśliwych
 19.00 Wycieczniki
 19.15 Wydarzenia
 19.55 Wydarzenia kulturalne
 19.50 Bramki, punkty, sekundy
 20.00 Film Herbiech (s.)
 21.00 Podrózowania
 21.30 Fakty
 22.05 Wydarzenia, komentarze
 22.30 Bramki, punkty, sekundy
 22.35 Randall i Hopkirk (s.)
 23.30 Wydarzenia w świecie
 23.40 Na całosc (koncert)
 23.40 Sport w świecie
 0.20 Sport w świecie
 0.55 Biannosze rybki (talk show)
 1.25 Aleksandra Berkowa: „Pąńska jizda” (komedia TV)
 2.30 Notes
 3.05 GEN - galeria elity narodu
 3.20 Europejskie kortony muzyczne (s. dokumentalny)
 4.20 Skarby świata.

- TC 2:**
 5.05 Kalendarium
 5.20 Magazyn chrześcijański
 5.50 Animals
 6.05 Szpona
 6.50 Wiadomości TVS
 7.05 Tygodnik ekonomiczny
 7.30 Tydzień w świecie
 7.50 Co mogę dla siebie uczynić, czyli Jak być kobietą przez całe życie (s. dok.)
 7.55 Panorama
 8.30 TV Edukacyjna
 9.00 Dzień dobry z TC
 11.25 AZ-quiz (teleturniej)
 12.00 Wody życia (cykl dok., 1/3)
 12.55 Parker Lewis musi wygrać I (s.)
 13.20 Ziemia Beulah (film USA)
 15.40 Game Page
 15.50 Dograne
 16.35 Skarby świata
 16.45 Słowo święteczne
 16.50 Przeżyj na planecie Ziemia? (dok.)
 17.20 Sport w świecie
 17.55 Sława zwycięzcom
 18.10 Wspomnienia sportowe
 18.20 Wybieracze prezydenta
 18.50 Tygodnik kulturalny
 19.10 Wiadomości w języku migowym
 19.15 Time out
 19.40 Dziecięca Golfowa Tour 2002
 19.55 Stop (rady dla kierowców)
 20.00 Tajemnice wojenne (s. dok.)
 20.50 Piękne zguby
 21.20 Duże zwierzę (film pol.)
 22.35 W drzewach stoi A.G.
 23.00 Rozmowy
 23.30 Miejscowości odpustowe (s. dok.)
 23.50 Tajemnice wojenne (s. dok.)
 0.45 Skarbnica muzyki czeskiej
 1.20 GEN - galeria elity narodu
 1.35 Dzień papugi
 1.50 Wydarzenia, komentarze
 2.25 Bez napięcia
 3.00 Worldnet
 4.00 Kursy językowe.

- NOVA:**
 6.00 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Teletubies (s. przyrod.), 9.00 Dzika Australia (s. przyrod.), 9.55 Grandhotel Nevada (kom. czes.), 11.30 Historie Alfreda Hitchcocka, 11.55 Knots Landing (s.), 12.45 Luz Maria (s.), 13.35 Mallorca (s.), 14.05 Yago, sını dżungli (s.), 14.50 Świat Dawsona V (s.), 15.40 Brydzka Betty (s.), 16.30 Ochromiarz II (s.), 17.20 Właśnie teraz z regionu, 17.30 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.00 M.A.S.H. (s.), 18.30 Prognoza pogody, 18.35 Kobra II IV (s.), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to, 20.35 Awanturki (kom. franc.), 22.25 Tele Tele, 23.15 Romantyczny wojownik (thriller niem.-kanad.), 0.55 Miasteczko South Park V (s.).

- PRIMA:**
 8.00 Punktum (s.), 8.45 Cześć, wujku lekarzu V (s.), 9.40 W panianli i bogaci (s.), 10.30 Prima jada - godzina gwiazd, 11.45 Wielkie sprawy kryminalne XX wieku (s. dok.), 12.15 „Strach” (film czes.), 13.55 MacGyver (s.), 14.50 Hunter II (s.), 15.45 Dr Stefan Frank IV (s.), 16.35 Grzeszna miłosc (s.), 17.30 Miniam, czyli..., 17.50 Minuty regionu, 18.00 Sauna, 18.50 Prima TV, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Wiadomości, sport, pogoda, 19.15 Krok za krokiem II (s.), 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.), 19.55 Hercule Poirot (s.), 20.50 Siatka (s.), 21.55 Rozkaz zabijania (film USA), 23.35 Zonaty z zobowiązania (s.), 0.00 Na temat, 0.05 Zachodnie skrzydło III (s.), 0.50 Sauna.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

POKAZÓWKA TRZYNIEC • II LIGA: ZWYCIĘSTWO HCO

Stalownicy przyłożyli do pieca

W rozegranym awansem czwartkowego meczu 29. kolejki hokejowej „Jedynki Ekstraligi” wreszcie obudzili się z letargu gracz Trzyńca. Przed własną publicznością podopieczni trenera Pawła Marka pokonali wysoko 9:3 Becherowice Karlowe i przelamali zanotowaną dwa lata temu ciszę. Po trzy gole strzelił Jančařík, w zwycięskiej drużynie zanotowana dwa hat-tricki. Po trzy gole strzelił napastnik Zádina i co niezwykle - obrońca Jančík. Dział stalownicy grają w Pilźniećne od godz. 17.00, CT2. W II lidze hokejskiej Orłowej zwyciężyli na wyjeździe w II rundzie 5:2, jutro „szlagier” Orłowa - Kometa Brno.

TRZYNIEC - KARLOWE
 Jaško (Sebek), 51. Jaško (Sebek), Kary 3:4, sędzia Prykryl, w. 400.
 Orłowiec naprawili swoją reputację po przegranym meczu ze Szemberkiem. W Unizowie hokejski HCO powrócił do dynamicznej, technicznej gry i świeżeli sukces. Jutro o godz. 17.00 Orłowa - Kometa Brno. (J.K.)

SPORT POLSKI

PIŁKA RĘCZNA. W rozegranym w Szczecinie meczu grupy I eliminacji mistrzostw świata piłkarze reprezentacji **Polska pokonała Bułgarię 28:20** (13:12). Po tym zwycięstwie polski zespół zagwarantował sobie pierwsze miejsce w tabeli grupy i awans do fazy play off.

KOSZYKÓWKA. Gracze **Prokoma Treffa Sport** zachowali mistrzostwo niepokonanej zespołu grupy C Kontinentu Północnej Pucharu Mistrzów FIBA. W kolejnym meczu Sopocianie pokonali na wyjeździe zespół Skonto Rīga 97:83 (23:23, 26:17, 24:23, 23:20).

SIATKÓWKA. Liga Mistrzów. W pierwszym meczu inazymniejszej grupy E Ligi Mistrzów siatkarze Mostostal Ażotów Kędzierzyna wygrali z hiszpańskim Telekomem Malaga 3:0 (30:28, 25:15, 25:18). W grupie A belgijska drużyna Noliko Maaseik pokonała Galaxię AZS Częstochowa 3:2.

II LIGA: UNICZÓW - ORŁOWA
 2:5 (0:1, 0:1, 2:3). Bramki: 56, Kolařík, 57. Hlavič - 2. Adamčík (Sebek), 29. Gregoř (Reřucha), 44. Luka (Piecha), 47.

NASZA OFERTA

PODNOZOWIE CIĘŻARÓW. Top 12 w Hawierzowie. Dziś o godz. 15.30 najlepsi sztangiści RC zaprezentują swoje umiejętności w ostatniej imprezie tego sezonu. Największymi faworytami są hawierzowianin Petr Sobotka - rekordzista RC w rwanie i Słowak Rudolf Lukáč. W zeszłym tygodniu sztangiści Hawierzowa zdobyli tytuł trydymowych mistrzów RC, a dzisiejsza pokazówka to ukoronowanie udanego sezonu. Triumfator Top 12 otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 12 tys. koron, w zeszłym roku zwyciężył Petr Hrubý z Sokolowa. Oprócz największych faworytów - Sobotki i Lukáča do walki staną też hawierzowianie Jiří Mandát, Tomáš Matykievič, Martin Kubica, Radek Veselí, bogumiński Marek Baraniak (zastąpi kontuzjowanego Miroslava Cichego) oraz reprezentanci Olympii Praga, Sokolowa i Nowego Hrozenkova. (KP)

HOKEJ NA LODZIE. Ekstraliga: Hawierzów - Sparta Praga (jutr, 17.00). II liga: Orłowa - Kometa Brno (jutr, 17.00). (Opr. Jb)

SPORTKA: 8, 26, 39, 40, 45, 47, 49. Nagrody: II - 367 202 Kč (1), III - 33 048 Kč (20), IV - 498 Kč, V - 82 Kč.
II LOSOWANIE: 6, 11, 13, 16, 27, 44, (33). Nagrody: II - 183 601 Kč (2), III - 12 710 Kč (52), IV - 342 Kč, V - 62 Kč.
SZANSA: 549 596. Nagrody: IV - 50 000 Kč (3), III - 5 000 Kč (13), IV - 500 Kč, V - 50 Kč, VI - 20 Kč. (Bez gwiancji)



▲ Jutro zwycięzcy piłki ręcznej Banika Karwina zmierzą się na wyjeździe w 5. kolejce Ligi Mistrzów ze słowacką Lublaną. Będzie to mecz ostatniej szansy. Tylko zwycięstwo daje karwiniakom szansę na awans z grupy C. Po 4 kolejkach gracz Banika zajmują 3. miejsce z bilansem 2 punktów. Prowadzi z kompletem ośmiu punktów francuski Montpellier, przed Lublaną (4). Na ostatniej pozycji plasuje się Moskwa (2). W Rosji zagrają karwiniacy z dawą tygodnie w ostatniej kolejce (u siebie podopieczni trenera Ivana Haręsta zwyciężyli 35:27). Na zdjęciu najlepszy karwiniak zawodnik w przegranym meczu z Montpellierem - David Juféřek. Fot. EDMUND KIJONKA

Kalendarz PŚ w skokach narciarskich 2002/2003

Dziś i jutro w norweskim Trondheim rozegrane zostaną kolejne dwa konkursy skoków narciarskich zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata. Po zawodach w fińskim Kuusamo (zeszły piątek i sobota) liderem w klasyfikacji generalnej jest Słoweniec Primož Peterka.

- 7.12. Trondheim (Norwegia), k-120 m
- 8.12. Trondheim, k-120 m
- 14.12. Titisee-Neustadt (Niemcy), k-120 m
- 15.12. Titisee-Neustadt, k-120 m
- 21.12. Engelberg (Szwajcaria), k-120 m
- 22.12. Engelberg, k-120 m
- 29.12. Oberstdorf (Niemcy), k-115 m - Turniej Czterech Skoczni
- 1.1. Garmisch-Partenkirchen (Niemcy), k-115 m - Turniej Czterech Skoczni
- 4.1. Innsbruck (Austria), k-120 m - Turniej Czterech Skoczni
- 6.1. Bischofshofen (Austria), k-120 m - Turniej Czterech Skoczni
- 11.1. Liberec, k-120 m
- 12.1. Liberec, k-120 m
- 18.1. Zakopane, k-120 m
- 19.1. Zakopane, k-120 m
- 23.1. Hakuba (Japonia), k-120 m
- 25.1. Sapporo (Japonia), k-120 m
- 26.1. Sapporo, k-120 m
- 1.2. Tauplitz/Bad Mitterdorf (Austria), k-185 m - loty
- 2.2. Tauplitz/Bad Mitterdorf, k-185 m - loty
- 8.2. Willingen (Niemcy), k-120 m
- 9.2. Willingen, k-120 m
- 8.3. Holmenkollen (Norwegia), k-115 m - drużynowy
- 9.3. Holmenkollen, k-115 m
- 14.3. Lahti (Finlandia), k-116 m
- 15.3. Lahti, k-116 m
- 21.3. Planica (Słowenia), k-185 m - loty, drużynowy
- 22.3. Planica, k-185 m
- 23.3. Planica, k-185 m